

**Sygn. akt: I C 609/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	protokolant Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda S. K. kwotę 19.100 zł (dziewiętnaście tysięcy sto złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9.100 zł od dnia 30 grudnia 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 zł od dnia 27 marca 2018r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda S. K. kwotę 3.872 zł (trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 982,15 zł (dziewięćset osiemdziesiąt dwa złote 15/100) tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

**Sygn. akt: I C 609/16**

## UZASADNIENIE

Powód S. K. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. domagając się zapłaty kwoty 9.100 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 27 września 2015 roku w G. uległ wypadkowi z winy kierującego pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Sprawca wypadku został ukarany w postępowaniu mandatowym.

W wyniku wypadku powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego. Zalecono mu noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 2 tygodni, wdrożenia oszczędzającego trybu życia oraz doraźnego przyjmowania leków przeciwbólowych. Powód podał, że towarzyszyły mu bóle kręgosłupa, bóle i zawroty głowy, które nasilały się w odcinku lędźwiowym

kregosłupa, co skutkowało wdrożeniem leczenia w poradni ortopedycznej, gdzie zalecono mu dalsze noszenie kołnierza ortopedycznego i przyjmowanie leków. Doznany uraz spowodował zmianę trybu życia powoda. Dolegliwości bólowe rodziły dyskomfort i utrudniały funkcjonowanie w życiu rodzinnym i zawodowym.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, wzywając o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł tytułem kompensaty krzywdy doznanej wskutek wypadku. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi kwotę 900 zł, a po odwołaniu zaproponował polubowne załatwienie sporu, proponując przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 2.200 zł. Powód nie wyraził na to zgody.

W ocenie powoda kwota przyznana przez pozwanego ubezpieczyciela jest zaniżona o kwotę dochodzoną pozwem.

(pozew – k. 2-4v.)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zakwestionował wartość należnego powodowi świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną szkodę. Wskazał, że w momencie wydawania decyzji o przyznaniu kwoty 900 zł dolegliwości bólowe powoda oraz uszczerbek na zdrowiu osiągnęły apogeum, a później już tylko malały. Zdaniem pozwanego leczenie powoda przebiegało prawidłowo i nie doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek ww. wypadku.

(odpowiedź na pozew – k. 21-25)

Pismem z dnia 07 lutego 2018 roku powód rozszerzył powództwo o zasądzenie na jego rzecz dodatkowej kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powód wskazał, że na dzień składania pozwu nie posiadał informacji o procentowym uszczerbku na zdrowiu, który powstał u niego na skutek wypadku z dnia 27 września 2015 roku.

(pismo z dnia 07.02.2018r. – k. 128-128v.)

Pozwany w odpowiedzi na rozszerzenie powództwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko i podniósł, że powód nie powołał się na żadne nowe okoliczności i twierdzenia wskazujące na zasadność swojego roszczenia.

(pismo pozwanego z dnia 26.03.2018r. – k. 141-141v.)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 27 września 2015 roku około godz. 19:45 powód S. K. w G. na ul. (...) uległ wypadkowi z winy kierującego pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Sprawca wypadku został ukarany w postępowaniu mandatowym.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: informację z K. G. z dnia 30.03.2016r. – k. 6, opis powoda – k. 10-10v., informacja z (...) z dnia 10.11.2015r. – akta szkody nr 3120573/001, zeznania powoda – k. 50-51, płyta CD – k. 52)

Powód bezpośrednio po wypadku nie odczuwał dolegliwości bólowych. Pojawiły się one w godzinach wieczornych tego samego dnia, a następnego dnia pojawiły się nudności, nasilił się ból karku i pojawiła się jego sztywność. Powód udał się na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Miejskiego w G., gdzie wykonano badanie RTG oraz TK. Powód zaopatrzony został w kołnierza ortopedyczny typu S. i wypisany do domu. Następnie powód nosił kołnierza ortopedyczny typu F.. Łączny okres noszenia przez powoda kołnierza ortopedycznego wyniósł 4 tygodnie. W tym czasie powód otrzymywał leki z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych oraz maści.

Powód wskutek wypadku doznał skrzywienia odcinka szyjnego kregosłupa. Rozmiar trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi ze względu na więzadłopochodny przykurcz szyjny 15 %. Rokowania na przyszłość są nieznane.

Powód nie korzystał z rehabilitacji. Obecnie powód odczuwa ból odcinka lędźwiowego, który nie jest skutkiem wypadku z dnia 27 września 2015 roku oraz okresowo odcinka szyjnego kręgosłupa, a w godzinach porannych występuje u niego drętwienie rąk i przedramion.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 7-9, opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii – k. 67-71 wraz z opinią uzupełniającą – k. 99-100)

W dniu wypadku powód miał 32 lata. Pracował przez 6-7 dni w tygodniu przez około 60 godzin jako menadżer agencji ochrony. Wypadek z dnia 27 września 2015 roku nie wpłynął na życie zawodowe powoda, jedynie skutki wypadku utrudniały mu prowadzenie pojazdu. Nie korzystał on ze zwolnienia lekarskiego. Na dzień wypadku powód wychowywał córkę. Po wypadku czynności domowe za powoda przez około 3 tygodnie wykonywała jego partnerka. Odczuwał on ból w odcinku szyjnym przez około 2 miesiące. Obecnie powód podczas jazdy samochodem z córką odczuwa lęk przed wypadkiem.

(dowód: zeznania powoda – k. 50-51, płyta CD – k. 52)

Powód dnia 25 listopada 2015 roku zgłosił pozwanemu szkodę. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi m.in. kwotę 900 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek wypadku z dnia 27 września 2015 roku. Powód pismem z dnia 14 stycznia 2016 roku odwołał się od decyzji pozwanego i zaproponował polubowne zakończenie sprawy na łączną kwotę 2.500 zł. Pismem z dnia 26 stycznia 2016 roku pozwany nie znalazł podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska, jednak zaproponował zawarcie ugody na łączną kwotę 2.200 zł. Wiadomością e-mailową z dnia 05 kwietnia 2016 roku powód nie wyraził zgody na zawarcie ugody na zaproponowanych przez pozwanego warunkach.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: pismo powoda z dnia 19.11.2015r., informację pozwanego z dnia 29.11.2015r., odwołanie z dnia 14.01.2016r., pismo pozwanego z dnia 26.01.2016r., wiadomość powoda z dnia 05.04.2016r. – akta szkody nr 3120573/001)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z przesłuchania powoda oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd za w pełni wiarygodne uznał dokumenty złożone przez strony. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Sąd dał także wiarę zeznaniom powoda S. K.. W ocenie Sądu jego zeznania były szczerze, spójne i nie budzące wątpliwości. Nadto, zeznania te korelują z treścią opinii biegłego sądowego, którym Sąd dał wiarę.

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania dowodu z opinii biegłego sądowego W. Ź. wraz z pisemną opinią uzupełniającą, które zostały uznane za w pełni wiarygodne i mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia.

Strona powodowa zakwestionowała opinię biegłego ortopedy W. Ź. w zakresie zasadności ustalenia 15 % uszczerbku na zdrowiu powoda na skutek wypadku z dnia 27 września 2015 roku, jednak biegły jednoznacznie odparł zarzut strony, wskazując, że rokowania na przyszłość są nieznane, tak więc nie można ustalić, czy stan zdrowia powoda ulegnie polepszeniu czy też pogorszeniu.

W niniejszej sprawie powód ostatecznie żądał zapłaty kwoty 19.100 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku z dnia 27 września 2015 roku.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Bezspornym było między stronami, że sprawcą wypadku z dnia 27 września 2015 roku był kierujący pojazdem marki M., posiadający obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał swoją odpowiedzialność za następstwa powstałe w związku z ww. zdarzeniem, wypłacając powodowi m.in. zadośćuczynienie w kwocie 900 zł.

Pozwany kwestionował natomiast swoją odpowiedzialność co do wysokości zadośćuczynienia w zakresie przewyższającym ww. kwotę. W ocenie Sądu jednak stanowisko to nie mogło zostać podzielone.

Zdaniem pozwanego wypłacona poszkodowanemu w toku postępowania likwidacyjnego suma pieniężna powinna w pełni kompensować poniesioną przez powoda szkodę niemajątkową i uwzględniać wszystkie następstwa tego zdarzenia. Dokonując ustaleń w przedmiocie rozmiaru krzywdy pamiętać należy, iż nie jest możliwe ściśle określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (por.: wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Bez wątplenia wprowadzenie do przepisu art. 445 § 1 k.c. klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171). Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej, określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por.: wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

W ocenie Sądu powód wykazał, że dochodzona przez niego kwota 19.100 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wraz z wypłaconą już przez ubezpieczyciela kwotą 900 zł w postępowaniu likwidacyjnym jest adekwatna do rozmiaru obrażeń doznanych w wyniku wypadku z dnia 27 września 2015 roku, dolegliwości bólowych z nimi związanych, rozmiaru cierpienia fizycznych i psychicznych oraz ograniczeń w życiu codziennym, wieku powoda i jego dotychczasowego trybu życia. Przede wszystkim za przyznaniem poszkodowanemu zadośćuczynienia w takiej właśnie wysokości przemawia rozmiar i charakter obrażeń, jakie odniósł wskutek wypadku. Z dokumentacji medycznej, opinii biegłego sądowego oraz przesłuchania powoda wynika, że wskutek wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa. W ocenie biegłego u powoda stwierdzono 15 % uszczerbek na zdrowiu.

Mieć też należy na uwadze, że odniesione przez powoda urazy wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. W trakcie leczenia koniecznym było noszenia przez powoda kołnierza ortopedycznego przez około 4 tygodnie. W dniu wypadku miał on 33 lata, był aktywny zawodowo – pracował jako menadżer ochrony. Nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego z uwagi na obowiązki zawodowe. Nie ulega jednak wątpliwości, że przy urazie jakiego doznał, uzyskałby takowe zaświadczenie lekarskie. Wypadek skutkował zatem istotnymi utrudnieniami w życiu codziennym powoda.

Jak sam zeznał, obowiązki domowe przez dłuższy okres wykonywała jego partnerka. Dotyczy to również wychowania jego córki.

Wypadek z dnia 27 września 2015 roku wiązał się też z następstwami natury psychicznej. Powód zeznał, że odczuwał lęk podczas uczestnictwa w ruchu drogowym. Bez wątplenia przebieg wypadku miał gwałtowny przebieg i mógł spowodować objawy wskazane przez powoda.

W związku z powyższym kwota 20.000 zł (900 zł przyznane przedprocesowo oraz zasądzone 19.100 zł) z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę jest w ocenie Sądu kwotą odpowiednią do charakteru doznanych urazów, ich skutków, długotrwałości i sposobu leczenia. W szczególności na ustalenie takiej kwoty miała wpływ ustalona przez biegłego sądowego lekarza ortopedę wysokość uszczerbku na zdrowiu o charakterze co najmniej długotrwałym. Sąd wziął pod rozwagę, że zadośćuczynienie nie może powodować wzbogacenia po stronie poszkodowanego kosztem sprawcy i ubezpieczyciela, a jedynie rekompensować powstałą krzywdę. Zdaniem Sądu kwota ta – z uwagi na aktualny poziom życia społeczeństwa – przedstawia dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie nie jest ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i jest utrzymana w rozsądnych granicach.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności na mocy art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Sąd zasądził w punkcie I. wyroku od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 19.100 zł.

Nadto w tym samym punkcie wyroku, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie i tak od kwoty 9.100 zł od dnia 30 grudnia 2015 roku bowiem zgodnie z przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Szkoda została zgłoszona pozwanemu dnia 25 listopada 2015 roku. Bez wątplenia zaś pozwany jako profesjonalista dysponujący fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, był w stanie w terminie wynikającym z wyżej cytowanego przepisu, ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. Natomiast odsetki od kwoty 10.000 zł zasądzone zostały na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od dnia 27 marca 2018 roku, mając na uwadze, że roszczenie w tym zakresie stało się wymagalne niezwłocznie po doręczeniu pozwanemu pisma powoda zawierającego rozszerzenie powództwa, co miało miejsce w dniu 26 marca 2018r.

Wobec powyższego, na podstawie ww. przepisów stosowanych a contrario, w punkcie II. oddalono żądanie powoda o zasądzenie odsetek od kwoty 10.000 zł od dnia 7 lutego 2018r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w pierwotnym brzmieniu (Dz.U.2015.1804), uznając, że powód wygrał proces niemal w całości zasądził na jego rzecz od pozwanego całość poniesionych przez niego kosztów procesu, a więc kwotę 3.872 zł, na co składają się: opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej – 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od pozwu – 955 zł oraz zaliczka na koszt opinii biegłego 500 zł.

Nadto, w punkcie IV. wyroku, w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 982,15 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.